



PRZEŻYJ TO SAM! #naStadionie



bilety.wisla-plock.pl

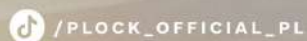


PROGRAM MECZOWY

**Wisła Płock
vs. Korona Kielce**



19/07/2025 - 17:30
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NAKLAD: 500 SZT.
#211



NA DOBRE
I NA LEPSZE

**ZAWSZE
Z WAMI**



WWW.PLOCK.EU

kalendarzimpresz.plock.eu

03

#SpisTreści

04 JEST EKSTRA!

06 LETNIE TRANSFERY

08 ANALIZA RYWAŁA: KORONA KIELCE

14 PRACA SIĘ OBRONI

16 POPRZEDNIE INAUGURACJE

18 KORONA PRZETOPIONA

19 SZTAB NA EKSTRAKLASĘ

Tekst:

Marta Hućko, Witold Rososiński

Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

Koordinacja:

Mateusz Lenkiewicz

Zdjęcie na okładce:

JACEK PRONDZYŃSKI/400mm.pl

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Marta Hućko

Wisła Płock S.A.

2025

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły.

Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuoprasowe@wisla-plock.pl

JEST EKSTRA!

Prezydent Andrzej Nowakowski zapowiada kontynuację modernizacji bulwarów wiślanych

Awans naszej drużyny do piłkarskiej elity, to efekt wytrwałej pracy, determinacji i konsekwentnego dążenia do osiągnięcia wytyczonego celu. Trener Mariusz Misiura ze swoim sztabem zbudował zespół, który miał w sobie wolę walki i pokazał siłę charakteru. Dołączenie do grona zespołów rywalizujących na najwyższym szczeblu rozgrywek bardzo cieszy i napawa dumą – zarówno zawodników, sztab szkoleniowy, zarząd klubu, ale przede wszystkim nas, kibiców.

Na długo pozostanie w naszej pamięci niesamowita atmosfera, kiedy wspólnie świętowaliśmy na Starym Rynku i dziękowaliśmy Nafciarzom za ten sukces! Liczę na to, że na trybunach podczas meczów będzie wspierał naszych piłkarzy komplet kibiców, tak jak w meczach barażowych, kiedy biliśmy się o Ekstraklasę.

Samorząd Płocka, jako właściciel Wisły Płock, dokłada starań i zapewnia od dawna klubowi stabilne podstawy organizacyjne i finansowe. Zbudowaliśmy nowoczesny stadion, spełniający wymogi UEFA do rozgrywania meczów pucharowych, o którym niektórzy w fazie jego tworzenia mówili, że jest na wyrost. Na ten obiekt przeznaczaliśmy z własnych środków ponad 180 mln zł.

Jesteśmy w trakcie budowy nowoczesnych boisk szkoleniowo-treningowych za ponad 14,5 mln zł. Na tę inwestycję zdobyliśmy blisko 6 mln zł dofinansowania z ministerstwa sportu. Oba będą miały podgrzewaną murawę, systemem nawadniającym i oświetleniem. Zaplanowaliśmy je tak, aby służyły młodszym i starszym piłkarzom, były komfortowe i spełniały wymogi PZPN i Ekstraklasy.

W tym sezonie środowisko sportowe naszego miasta czekają wielkie emocje. Myślę, że sympatycy Wisły Płock oczekują dobrej gry wśród najlepszych, ale także widzieliby drużynę w grze w pucharach europejskich. Przepustką do realizacji tego celu jest jednak jak najwyższa lokata w Ekstraklasie na zakończenie sezonu.

Nafciarzom życząc udanego sezonu i wielu wygranych meczów. Niech Wisła Płock nadal daje powód do dumy naszemu miastu. A mieszkańców i gości zapraszam na trybuny naszego pięknego Orlen Stadionu im. Kazimierza Górskiego!

Prezydent Miasta Płocka
Andrzej Nowakowski



ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE



LETNIE TRANSFERY

FOT.
SEBASTIAN WICINSKI
Wisa Plock S.A.

Jak co roku, piłkarskie lato jest gorące nie tylko ze względu na warunki pogodowe. W tym czasie rozstrzyga się również los zawodników, którzy mają zasilić klub lub poszukać nowego pracodawcy. Nie inaczej było w tym roku.

W zasadzie pierwszym transferem przychodzącym do ekstraklasowej Wisły był... dyrektor sportowy. To stanowisko objął doświadczony Radosław Kucharski, który w przeszłości pracował m.in. w Legii Warszawa, czy greckim AEK Ateny, z oboma klubami święcąc sukcesy (dwa mistrzostwa Polski i wicemistrzostwo; mistrzostwo i puchar Grecji).

Przechodząc już do graczy, zaczniemy od tych, którzy wraz z końcem sezonu 2024/2025 opuścili nasze szeregi. Nie przedłużono kontraktów Jakuba Szymańskiego i Denisa Bošnjaka, skończyło się również wypożyczenie Miłosza Brzozowskiego z niemieckiej Hansy Rostock. Na obóz przygotowawczy z zespołem pojechał wracający z wypożyczenia Sebastian Stróżyk, jednak zapadła decyzja o nieprzedłużeniu z nim umowy. Długo ważyły się losy Bartłomieja Gradeckiego, który zdecydował, że nie przyjmie zaproponowanej mu przez klub oferty. Wisłę definitywnie opuścił też Mateusz Lewandowski, który w poprzedniej kampanii przebywał na wypożyczeniu.

Utrzymany został trzon zespołu, który wywalczył awans do PKO Bank Polski Ekstraklasy. Nowe umowy parafowali: Marcus Haglund-Sangré, Bojan Nastić i Krystian Pomorski (jeszcze w trakcie sezonu zrobili to Łukasz Sekulski, czy Dani Pacheco).

Nie zabrakło oczywiście nowych twarzy. Jako pierwszy zaprezentowany został Rafał Leszczyński. Urodzony 26 kwietnia 1992 roku w Warszawie bramkarz jest wychowankiem Olimpii Warszawa, a w seniorską piłkę wchodził w zespole KS Raszyn. Następnie na haka lat trafił do pierwszoligowego Dolcanu Ząbki, gdzie spisywał się na tyle dobrze, że w styczniu 2014 roku otrzymał powołanie i szansę debiutu w narodowej kadrze prowadzonej przez trenera Adama Nawalę. Latem 2015 roku trafił do ekstraklasowego Piasta Gliwice, ale w elicie zagrał dopiero po czterech latach, już w Podbeskidziu Bielsko-Biala jesienią 2020 roku. Wiosną 2021 przeniósł się Chrobrego Głogów, a na początku sezonu 2022/2023 do Śląska Wrocław. W Wojskowych przez 3 ostatnie lata był podstawowym bramkarzem,

zdobywając w tym czasie wicemistrzostwo kraju (33 mecze, 13 czystych kont i tylko 28 bramek straconych), ale i opuszczając elitę po poprzedniej, nieudanej dla całego zespołu kampanii, w której wystąpił w 38 meczach wszystkich rozgrywek (liga, puchar i kwalifikacje do Ligi Konferencji), 5 razy zachował czyste konto i stracił 57 bramek.



Następnie przywitaliśmy reprezentanta Gruzji, środkowego obrońcę. Aleksandre Kaladadze urodził się 9 maja 2001 roku w Tbilisi i jest wychowankiem miejscowego Dinamo, ale w seniorskiej piłce debiutował na wypożyczeniu do węgierskiego Diósgyőri. Po powrocie do macierzystego klubu szybko stał się zawodnikiem wyjściowej jedenastki. Przez 4 sezony zagrał w 89 meczach i strzelił 4 gole na najwyższym poziomie ligowym w Gruzji. W 2022 roku Dinamo

z Kaladadze w podstawowym składzie zdobył mistrzostwo Gruzji, a w 2023 – superpuchar. W sezonie 2024 (system wiosna-jesień) nasz zawodnik był kapitanem swojej drużyny. Na początku 2025 roku mierzący 188 cm wzrostu defensor trafił na zasadzie wypożyczenia do kolejnego klubu z węgierskiej elity – Fehérvár. W rundzie wiosennej wystąpił w 10 spotkaniach i obejrzał 3 żółte kartki. Kaladadze ma na swoim koncie również 2 spotkania w seniorskiej reprezentacji Gruzji, a wcześniej regularnie występował w kadrach młodzieżowych. W 2023 roku uczestniczył w mistrzostwach Europy U-21, gdzie we wszystkich meczach zagrał w pełnym wymiarze czasowym.



Chyba najbardziej doświadczonym z naszych nowych zawodników jest Marcin Kamiński. Urodzony 15 stycznia 1992 roku w Koninie środkowy obrońca przez ostatnie cztery sezony reprezentował barwy niemieckiego Schalke 04, a wcześniej również VfB Stuttgart i Fortuny Düsseldorf. Jego łączny dorobek za zachodnią granicą to 63 mecze, 2 bramki i asysta w Bundeslidze, 120 meczów, 6 bramek i 4 asysty w 2. Bundeslidze oraz 9 meczów, 2 bramki i asysta w Pucharze Niemiec. Przygodę z piłką Kamiński rozpoczynał jednak w rodzinnym mieście, w klubie Aluminium Konin. Stamtąd jako 13-latek przeniósł się do Akademii Lecha Poznań. Debiutu w pierwszym zespole doczekał się w listopadzie 2009 roku i w mistrzowskim dla Kolejorza sezonie 2009/2010 wystąpił łącznie w 4 ligowych spotkaniach. W kampanii 2011/2012 stał się wreszcie kluczowym graczem Lecha i zapracował na powołanie do reprezentacji Polski na Euro 2012. W meczach towarzyskich przed samym turniejem zaliczył zresztą swoje dwa pierwsze występy w narodowych barwach. Nasz nowy zawodnik w Lechu grał do końca sezonu 2015/2016, a następnie przeniósł się do Stuttgartu. Jego doświadczenie w ekstraklasie to 158 meczów, 8 bramek i asysta. Do tego dolożył też 24 spotkania w Pucharze Polski, 2 w Superpucharze, 6 spotkań i asystę w Lidze Europy z Lechem oraz 18 meczów, bramkę i asystę w kwalifikacjach do Ligi Europy i Ligi Mistrzów. Dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski i raz Superpuchar. Zaliczył również 7 występów w seniorskiej reprezentacji Polski.

Ostatni tydzień przed inauguracją rozgrywek przyniósł nam kolejne dwa wzmocnienia. Pierwszym z nich został pochodzący z Drobiną środkowy pomocnik Wiltor Nowak, który został wypożyczony z Górnika Zabrze. Mimo młodego wieku, urodzony 20 września 2004 roku zawodnik może się już pochwalić pokaźnym doświadczeniem na poziomie seniorskim. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Pegazie Drobin, z którego jako niespełna 12-latek przeniósł się do Akademii Legii Warszawa. Tam przechodził kolejne szczeble szkolenia, grając w Centralnej Lidze Juniorów do lat 15, 17 i 18. Latem 2020 roku trafił do drużyn młodzieżowych Znicza Pruszków, a już rok później zadebiutował w seniorskiej piłce w rezerwach Znicza. Pod koniec sezonu 21/22 dostał także szansę debiutu w pierwszej drużynie w II lidze pod okiem trenera Mariusza Misiury. W poprzednich dwóch kampaniach Nowak ugruntował swoją pozycję w zespole z Pruszkowa, zwyciężeniem czego był tytuł młodzieżowca sezonu zasadniczego Betclis I Ligi 24/25 i transfer do ekstraklasowego Górnika Zabrze. Młody środkowy pomocnik wziął udział w przygotowaniach naszego ligowego rywala do nadchodzącego sezonu, jednak przez najbliższy rok na zasadzie wypożyczenia będzie przywdziewał niebiesko-biało-niebieskie barwy. W poprzednich rozgrywkach Nowak zaliczył dla Znicza 33 ligowe spotkania, 7 bramek i 8 asyst (plus wspomniany tytuł najlepszego młodzieżowca ligi) oraz jeden mecz w Pucharze Polski.



Ofensywę wzmocnił też pierwszy Grek w naszej historii, Giannis Niarchos, który dołączył do nas na zasadzie transferu definitywnego z DAC Dunajská Streda. Napastnik urodził się 26 czerwca 2002 roku w Atenach i pierwsze piłkarskie kroki stawiał w miejscowym Panathinaikosie. W 2020 roku trafił na Słowację, gdzie reprezentował barwy FK Senica, FC ViOn, a następnie Dundajskiej Stredy. Stamtąd był wypożyczany do czeskiego zespołu Michalovce i w ostatnim sezonie do słowackiego FC Kosice. W kampanii 2024/2025 Niarchos wystąpił w 33 meczach we wszystkich rozgrywkach, w których zdobył 8 bramek i zaliczył 5 asyst. W dorobku naszego nowego napastnika znajdziemy też 10 meczów, bramkę i asystę w reprezentacji Grecji do lat 21 w latach 2023-2024.

Okienko transferowe otwarte jest do 8 września. Śledźcie naszą stronę i media społecznościowe, aby nie przegapić kolejnych ruchów do klubu.



Korona Kielce

Rok założenia: 1973
Barwy: żółto-czerwone
Przydomek: Scyzory

SITUACJA KADROWA

W zespole Korony Kielce doszło do sporego przeobrażenia składu w trakcie letniego okienka transferowego przed sezonem 2025/2026. Do drużyny dołączyli m.in. Tamar Svetlin (poprzednio NK Celje – Słowenia), który stał się rekordowym zakupem klubu, a także Sijepan Davidović (NK Radomlje – Słowenia), Jakub Budnicki (GKS Tychy), Vladimir Nikołow (Slavia Sofia Bulgaria), Nikodem Niski (Pogoń Grodzisk Mazowiecki) oraz Viktor Popov (Cherno More – Bulgaria).

Z klubem pożegnali się natomiast m.in. Mariusz Fomalczyk (aktualnie Widzew Łódź), Miłosz Trojak (Ulsan HD – Korea Północna), Adrian Dalmau (Piast Gliwice), Dominik Zator (Arka Gdynia), oraz Shuma Nagamatsu (Ruch Chorzów). Karierę zakończył natomiast Piotr Malarchuk.

Średnia wieku piłkarzy Korony wynosi 23,0 roku, a obcokrajowcy (8) stanowią 27,6% całego zespołu.

USTAWIENIE

Jacek Zieliński w poprzednim sezonie oraz podczas meczów przedsezonowych konsekwentnie ustawia swoją drużynę w formacji 3-4-2-1, dlatego bardzo prawdopodobne jest, że również w Płocku „Scyzory” zaprezentują się w tym ustawieniu. W bramce pewniakiem wydaje się być Rafał Mamla, który po fenomenalnej wiosnie wywalczył miejsce w składzie, wygryzając Xavię Dziekońskiego. W linii obrony najczęściej pojawiali się Konstantinos Sotiriou oraz Jakub Budnicki, uzupełniani przez jednego z pary Pięczęk–Kamiński.

Wahadła należą do Konrada Matuszewskiego oraz Viktora Popova, którzy odgrywali kluczową rolę w drużynie w spotkaniach kontrolnych. W środku pola miejsce na pewno ma Nono, który rozpoczął w pierwszym składzie każdy mecz przedsezonowy, a także Martin Remade. Przed nimi powinni występować najdroższy zawodnik w historii klubu, Tamar Svetlin, oraz Dawid Błanik. Na „dziwiątce” pewniakiem jest Vladimir Nikołow.

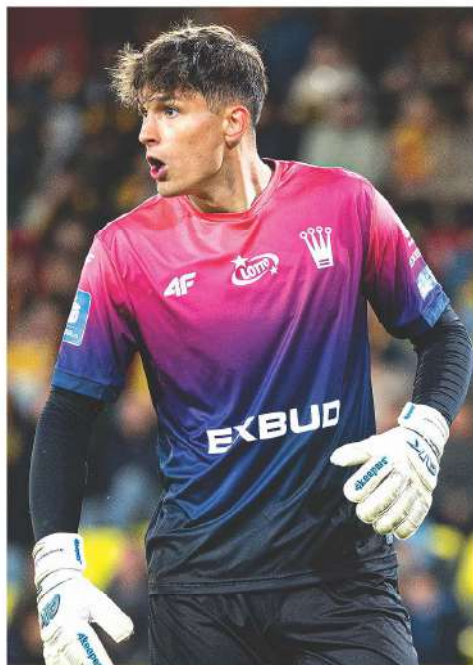
MŁODZIEŻOWCY

W kadrze Korony nie trudno znaleźć wielu młodych i uzdolnionych piłkarzy. Zawodnicy o statusie młodzieżowca to: Michał Niedbała (2006 r.), Michał Miśkiewicz (2008 r.), Konrad Ciszek (2007 r.), Adam Chojcecki (2005 r.), Kacper Minuczyc (2008 r.), Jakub Kowalski (2006 r.), Daniel Bąk (2005 r.) i Mateusz Głowiński (2006 r.).

UWAGA, TALENT

Rafał Mamla urodził się w 2003 roku i swoją piłkarską drogę rozpoczął w Granacie Skarżysko-Kamienna. Do akademii Korony Kielce trafił w 2019 roku, gdzie stopniowo przechodził kolejne szczeble szkolenia. Początkowo występował w zespołach młodzieżowych oraz w drużynie rezerw, a z czasem zaczął otrzymywać szanse w pierwszym zespole, debiutując w rozgrywkach Pucharu Polski, a następnie w Ekstraklasie.

Wiosną 2025 roku stał się podstawowym bramkarzem Korony, pokazując bardzo dobrą dyspozycję, za co został dwukrotnie nominowany do jedenastki kolejki. Na początku 2025 roku podpisał z klubem nowy kontrakt, który będzie obowiązywał do czerwca 2028 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok. Mamla był także wyróżniany przez ekspertów i media, a jego nazwisko znalazło się w zestawieniach najlepszych młodzieżowców rundy. W lutym został także nominowany do tytułu Młodzieżowca Miesiąca PKO Bank Polski Ekstraklasy.



FOT. MICHAŁ TRZPIS / 400mm.pl

POD LUPĄ

Tamar Svetlin urodził się 30 lipca 2001 roku w Lublanie. Swoją piłkarską przygodę rozpoczynał w akademiach NK Arne Tabor 69 i NK Bravo, a następnie trafił do NK Domžale, gdzie występował w latach 2019–2021. W 2021 roku przeniósł się do NK Celje, w barwach którego zagrał w ponad 90 spotkaniach, strzelając 11 goli. Udało mu się również sięgnąć po mistrzostwo i puchar Słowenii. W NK Celje był jednym z kluczowych zawodników, szczególnie w sezonie 2024/25, kiedy to jego drużyna dotarła do ćwierćfinału Ligi Konferencji. Svetlin wystąpił we wszystkich 12 meczach, spędzając na boisku ponad 1000 minut i zdobywając cztery gole. Jego dobra forma przyciągnęła uwagę skautów z całej Europy. Zawodnik imponował wszechstronnością – najczęściej występował jako środkowy pomocnik, ale zdarzało mu się również grać na skrzydłach.

Svetlin regularnie grał w młodzieżowych reprezentacjach Słowenii od poziomu U-15 do U-21. W styczniu 2024 roku zadebiutował w seniorskiej kadrze w spotkaniu z USA, a 6 czerwca 2025 roku zdobył swoją pierwszą bramkę w reprezentacji, zapewniając zwycięstwo nad Luksemburgiem.

W czerwcu 2025 roku został zawodnikiem Korony Kielce, podpisując kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2029 roku. Transfer opiewał na kwotę około 850 tysięcy euro plus bonusu, co czyniło go najdroższym zawodnikiem w historii kieleckiego klubu.



FOT. NEWSPIX.PL / 400mm.pl

TRENER

Jacek Zieliński urodził się 22 marca 1961 roku w Tamobrzegu. Jako piłkarz występował na pozycji pomocnika, a swoją karierę rozpoczął w lokalnej Siarce Tamobrzeg. W latach 80. reprezentował również barwy Gwardii Warszawa, po czym wrócił do Siarki, gdzie zakończył karierę piłkarską w 1993 roku. Niedługo później rozpoczął pracę trenerską, początkowo jako asystent, a następnie pierwszy trener Siarki. W kolejnych latach prowadził wiele klubów na szczeblu centralnym, w tym Górnika Łęczna, Odrę Wodzisław Śląski, Ruch Chorzów, Piast Gliwice oraz Polonię Warszawa. Największe sukcesy odniósł jako szkoleniowiec Lecha Poznań, gdzie pracował w latach 2009–2010. W swoim pierwszym sezonie poprowadził drużynę do pierwszego od siedemnastu lat mistrzostwa Polski. Później Zieliński pracował m.in. w Bruk-Bet Termalicy Nieciecza i Cracovii. Z tą ostatnią awansował do eliminacji europejskich pucharów.

W czerwcu 2024 roku po raz drugi w karierze objął funkcję trenera Korony Kielce, którą prowadził wcześniej w 2000 roku, na poziomie 3. Ligi. Zieliński znany jest z umiejętności pracy z młodzieżą, oraz doświadczenia, które czyni go jednym z najbardziej rozpoznawalnych trenerów w polskiej piłce.



FOT. MIROSLAW SZOZDA / 400mm.pl

esse
DLA ZDROWIA

Jesteśmy dla Ciebie
wsparciem na każdym
etapie leczenia

ORTOPEDIA FIZJOTERAPIA REHABILITACJA ORTETYKA

Warszawa
Łódź
Płock
ul. Piłsudskiego 35
tel. 787 947 957
essedlzdrowia.pl

Witold
Rososiński

Dachy Rynny Ogrodzenia

 **Budmat.**

PRODUCENT

Inspirujemy przyszłość.

INNOWACYJNE
PRODUKTY
POLECANE PRZEZ DEKARZY



NAJLEPSZA MARKA
WEDŁUG TACHÓWCÓW



budmat.com

Architektura to nie tylko budynki – to wyraz wizji i marzeń.
W Budmat to rozumiemy, dlatego nasze produkty łączą
innowacyjność i zaawansowane technologie, dzięki czemu
tworzą bezpieczne domy dla przyszłych pokoleń.

Nasza szeroka oferta produktów to odpowiedź na różne potrzeby
i style, co daje nieograniczone możliwości aranżacji.
Wspólnie tworzymy nowoczesne, funkcjonalne i estetyczne
rozwiązania w budownictwie.

Razem dla lepszego świata.



PRO TOUR

Future focused.




ORLEN

EPICKIE WEEKENDY

PALIWA VERVA I EFECTA

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI Z ORLEN VITAY **25 GR/L TANIEJ.**
A PRZY ZAKUPACH W SKLEPIE ZA MIN. 5 ZŁ AŻ **40 GR/L TANIEJ.**
PROMOCYJNE TANKOWANIA DO 50 LITRÓW. 5 KUPONÓW NA MIESIĄC.

-40 GR/L

ORLEN
VITAY

Promocja obowiązuje do 31 sierpnia 2025 r., obejmuje wybrane produkty, nie łączy się z innymi promocjami i skierowana jest do zarejestrowanych użytkowników aplikacji ORLEN VITAY. Każdy dodatkowy litr powyżej 50 l rozliczany jest według ceny podanej na dystrybutorze. Lista stacji i produktów wykluczonych z promocji oraz regulamin na vitay.pl/wakacje.



PRACA SIĘ OBRONI

SEBASTIAN WICIŃSKI
Wisła Płock SA

Krótki czas rozbratu z klubem, potem miesiąc przygotowań i nareszcie zbliża się inauguracja sezonu w PKO Banku Polski Ekstraklasie po dwóch latach banicji. Przypomnijmy sobie jak wyglądał okres przygotowawczy naszego zespołu.

Tylko kilkanaście dni trwały urlopy Nafciarzy po wygranej 1 czerwca finale baraży. Dla zawodników był to czas na odpoczynek, regenerację i przygotowanie ciała i umysłu do nowego sezonu, a dla sztabu – chcielibyśmy powiedzieć, że również odpoczynku, ale znając naszych trenerów wiemy, że na pewno szukali przy tym nowych rozwiązań mających przynieść korzyści w boiskowej walce o punkty.

Oficjalnie przygotowania zaczęły się w środę 18 czerwca. Na liście zawodników, którzy stawili się na badaniach wydolnościowych znajdziemy 24 nazwiska. Nieco dłuższe wolne otrzymali reprezentanci swoich krajów: Andrias Edmundsson, Iban Salvador i Gleb Kuchko, którzy po sezonie klubowym rywalizowali na arenie międzynarodowej.

W sobotę 21 czerwca rozegraliśmy pierwszą grę kontrolną i w Legia Training Center w Książenicach zmierzaliśmy się 5. drużyną poprzedniego sezonu PKO Banku Polski Ekstraklasie, Legią Warszawą. Już w 3. minucie wynik otworzył wracający z wypożyczenia Sebastian Stróził, który wykorzystał złe wybiecie piłki przez obrońców Legii po naszym kontrataku strzale Bartosza Borowskiego. Nie trzeba było długo czekać na odpowiedź gospodarzy – 7. minuta i Miguel Alfarela najlepiej odnalazł się w polu karnym po dośrodkowaniu Vahana Bichakhchyan. Tuż przed przerwą stołeczny zespół na prowadzenie wysunął Rafał Augustyniak po płaskim dograniu Pawła Wszółka w pole bramkowe, dokumentując optyczną przewagę swojego zespołu.

Szybko po przerwie błąd w wyprowadzeniu piłki popełnili Legionieści, a kolejny wracający z wypożyczenia zawodnik, czyli Maciej Famulak (choć już ostatecznie wiemy, obaj ze Stróziłem w tym sezonie będą przywdziewać inne barwy) popisał się agresywnym doskokiem do rywala, odbiorem na linii

jedenastego metra i precyzyjnym strzałem po ziemi. Ponownie inicjatywę mieli przede wszystkim przeciwnicy, ale wynik w 62. minucie ładnym strzałem zza pola karnego ustalił Jime.

W poniedziałek 23 czerwca udaliśmy się na obóz przygotowawczy do Wałbrzycha. Na zgrupowaniu czekały nas trzy sparingi, a pierwszy z nich – z Chrobrym Głogów – skończył się remisem. Sztab szkoleniowy postanowił dać zagrać wszystkim dostępnym zawodnikom i na obie czterdziestopięciominutowe odsłony wyszły dwie różne jedenastki. Do przerwy piłka nie znalazła drogi do siatki, ale szybko po rozpoczęciu drugiej połowy wyszliśmy na prowadzenie. Najpierw mocno z szesnastu metrów uderzył Famulak, ale dobrą obronę zanotował bramkarz Chrobrego. Futbolówkę zebrał Łukasz Sekulski, który dośrodkował na głowę Dawida Barnowskiego, a jego strzał z bliska zablokował obrońca. To nie był koniec akcji, bo do kolejnej dobitki złożył się Famulak, a tym razem próbujący interweniować wślizgiem defensor zaliczył gola samobójczego. Niestety w ścisłej końcówce wyrównał młody Krystian Tworzydło, więc pozostało nam po tym meczu docenić przede wszystkim jego aspekt szkoleniowy.

Po kilku kolejnych dniach wylewania potów na boisku treningowym i siłowni zmierzaliśmy się z Zagłębiem Lubin. Tutaj jedyne dwa gole padły po dwóch podobnych akcjach. W 10. minucie z prawej strony dośrodkował Fabian Hiszpański, a sprawę głową zamknął Łukasz Sekulski. Później z lewej strony zacentrował Kevin Čustović, a najlepiej w powietrzu odnalazł się Piotr Krawczyk. – Jesteśmy zadowoleni z tej gry kontrolnej – nie tylko z wyniku, ale też z momentów, kiedy byliśmy przy piłce głównie w pierwszej połowie. Uważam, że momentami potrafiliśmy zdominować Zagłębie Lubin, zdobyć dwie bardzo ładne bramki – mówił po meczu trener Mariusz Misiura.

W dniu powrotu do Płocka, czyli 4 lipca zmierzaliśmy się z Miedzią Legnica, z którą jeszcze niedawno walczyliśmy o awans do ekstraklasy. Stawka meczu może nie była tak wysoka jak miesiąc wcześniej, jednak każdy z zawodników z pewnością chciał pokazać, że to on zasługuje na grę w nadchodzącym sezonie. Od pierwszych minut szansę pokazania się w nowym zespole dostali świeżo zakontraktowani Rafał Leszczyński i Aleksandre Kalandadze. Na 1:0 trafił w 27. minucie niezawodny Łukasz Sekulski, ale w 41. wyrównał Kamil Kościelny. W 56. instynktem strzeleckim błysnął Piotr Krawczyk i wygraliśmy 2:1. – Dobrze zawsze zakończyć zgrupowanie zwycięstwem. Na pewno czas, który tutaj spędziliśmy, mieliśmy okazję trenować na bardzo dobrym boisku. Momentami, nad którymi pracowaliśmy, to widać było dzisiaj. I w meczu bramka na 2:1 zdobyta gdzieś po naszym skoku pressingowym, nad którym pracujemy, więc to na pewno cieszy – komentował na bieżąco trener Misiura.

Ostatni sparing odbył się 11 lipca w niecodziennej formule 4x30 minut. Nafciarze stanęli naprzeciwko zespołowi Motorowi Lublin, który po udanym roku jako beniaminek ekstraklasy w kolejnym sezonie chce włączyć się do walki o czołówkę. Tu listę strzelców w 15. minucie dla przeciwnika otworzył Mathieu Scalet, ale już za moment w drugim polu karnym do odbitej piłki dopadł Dominik Kun i umieścił ją w siatce. W 48. minucie ładnie z rzutu wolnego przymierzył Iban Salvador, ale w 75. Motor wyrównał za sprawą Michała Króla.

– Mieliśmy okazję dzisiaj, tydzień przed ligą zagrać grę kontrolną, uważam, z bardzo dobrym zespołem, który na przestrzeni trzech lat, uważam, że w Polsce zrobił największy progres, jeśli chodzi o rozwój drużyny, jeśli chodzi chyba też o rozwój klubu, więc grając dzisiaj taki sparing i uważam, że dobrze wyglądając na tle takiej drużyny, to jestem bardzo zadowolony. Ten mecz był też takim, bym powiedział, podsumowaniem całego okresu przygotowawczego. Praktycznie każdy z zawodników miał szansę – w różnym wymiarze czasowym – zagrać. Uważam, że wszystkie te gry kontrolne, które graliśmy z ciekawymi przeciwnikami

dały nam bardzo dużo pozytywnych informacji. Wyciągnęliśmy z nich dużo wniosków. Cieszę, że żadnego z tych sparingów nie przegraliśmy. Z taką, bym powiedział, niecierpliwością czekamy na pierwsze spotkanie z Koroną Kielce. Będzie to dla nas początek takiej nagrody za to, jak dobrze zakończyliśmy awansem poprzedni sezon – jeszcze raz podsumował nasz szkoleniowiec.

Jak powyżej wspominał trener Misiura Nafciarze nie przegrali żadnego ze sparingów. Do końca przygotowań nasz zespół trenował już w Płocku, w oczekiwaniu na koniec budowy boiska treningowego korzystając z płyt Stadionu Miejskiego im. Bernarda Szymańskiego oraz stadionu na Borowiczkach. Za nami też prezentacja zespołu i nowych strojów meczowych, a więc zdaje się, że wszystko jest już gotowe do rozpoczęcia sezonu 2025/2026 w PKO Banku Polski Ekstraklasie.

Do zobaczenia #naStadionie!

Sparingi – lato 2025:

Legia Warszawa – Wisła Płock 2:3 (2:1)

Alfarela 6', Augustyniak 45' – Stróził 3', Famulak 49', Jime 62'

Wisła Płock – Chrobry Głogów 1:1 (0:0)

Janiszewski (sam.) 46' – Tworzydło 90'

Zagłębie Lubin – Wisła Płock 0:2 (0:2)

Sekulski 10', Krawczyk 34'

Wisła Płock – Miedź Legnica 2:1 (1:1)

Sekulski 27', Krawczyk 56' – Kościelny 41'

Motor Lublin – Wisła Płock 2:2 (1:1, 1:2, 2:2)

Scalet 15', Król 75' – Kun 17', Salvador 48'

Marta
Hucko

**Przyszłość
buduje się na jakości**

agat®
www.agat-koluszki.pl

POPRIEDNIE INAUGURACJE

FOT.
WOJCIECH FIGURSKI
400mmpl

Pełne nadziei przygotowania, niecierpliwe oczekiwanie i wreszcie inauguracja! Przypomnijmy sobie jak wyglądały pierwsze mecze Nafciarzy w sezonach naszej poprzedniej przygody w ekstraklasie.

W sezonie 2016/2017 wróciliśmy do elity po dziewięciu długich latach, w trakcie których zahaczaliśmy nawet o trzeci poziom rozgrywkowy. Na inaugurację los skrzyżował nas z utrzymującą się w czołówce ligi Lechią Gdańsk i przeprawa rzeczywiście nie była łatwa. Pod koniec pierwszego kwadransu gry wbiegający wówczas w zielonych barwach Sławomir Peszko odebrał piłkę w okolicy linii środkowej boiska, rozegrał ją z Miłosem Krasiciem i dośrodkował z lewego skrzydła. W polu karnym Marco Paixao sprytnie odepchnął Tomisława Bozicia i głową skierował piłkę do naszej bramki. Po kilku minutach było już 1:1 – Dominik Furman po raz pierwszy w naszej koszulce pokazał, że jest ekspertem od wykonywania stałych fragmentów gry i zacentrował wprost na wbiegającego Przemysława Szymańskiego, a ten nie dał szans bramkarzowi gości! Jeszcze przed przerwą świetną interwencją w bramce popisał się Seweryn Kielpin, ale równie dobrze spisywał się jego odpowiednik po drugiej stronie boiska. Wreszcie w 75. minucie ręką w polu karnym zagrał Jakub Wawrzyniak, a piłkę na jedenastym metrze ustawił Furman. Nasz pomocnik zdecydował się w kluczowym momencie meczu zabawić z golkeeperem gości i uderzył „panenką” – Vanja Milinković-Savić mógł tylko patrzeć jak futbolówka wpada do siatki, co dało nam pierwsze zwycięstwo po powrocie do ekstraklasy!

Lotto Ekstraklasa 2016/2017, 1. kolejka, 15 lipca

Wisła Płock – Lechia Gdańsk 2:1 (1:1)
Szymański 23', Furman 77 – Marco Paixao 15'

Rok później w 1. kolejce ponownie zagramy u siebie z Lechią Gdańsk. W 7. minucie zaskoczył Kielpina w bramce próbował z rzutu wolnego Krasic, ale nasz golkeeper zachował czujność. Niestety do kapitulacji w 24. minucie zmusił go – tak jak rok wcześniej – Marco Paixao po dośrodkowaniu Pawła Stolarskiego i świetnym strzale głową. Goście tworzyli sobie lepsze

sytuacje bramkowe i kolejnego gola zdobyli po rzucie rożnym. Nasi zawodnicy zdawali się być kompletnie zaskoczeni obranym przez przeciwnika wariantem, w którym Mateusz Matras ze środka zbiegł na bliższy słup, wyprzedzając Kielpina i kolanem wpakował piłkę do siatki. W drugiej połowie losy meczu próbowali odmienić Arkadiusz Reca, Mateusz Piątkowski czy Kamil Biliński, ale pogoń za wynikiem utrudniła druga żółta, a więc w konsekwencji czerwona kartka dla Dominika Furmana w 56. minucie.

Lotto Ekstraklasa 2017/2018, 1. kolejka, 14 lipca

Wisła Płock – Lechia Gdańsk 0:2 (0:2)
Marco Paixao 24', Matras 37'

Kiedy wszyscy zastanawiali się, czy trzeci rok z rzędu zagramy na inaugurację z Lechią, układający terminarz usunęli z nazwy kilka liter i przysłali do nas Lech Poznań. Tym razem wynik meczu został otwarty w 16. minucie, zgodnie z tradycją: przez gości. Rzut wolny spod linii końcowej wykonał Darko Jevtić, a krycie zgubił Łukasz Trałka i uprzedzając wychodzącego Thomasa Daehne skierował piłkę między słupki. Długo walczyliśmy o wyrównanie, dobre okazje mieli Mateusz Szwoch czy Alan Uryga, a sytuacyjnie groźny strzał oddał Adam Dźwigała. Wreszcie w 77. minucie po dośrodkowaniu Damiana Szymańskiego pomyłkę Jasmina Buricia wykorzystał ulubieniec trybun Giorgi Merebashvili, ale ostatecznie punktów pozbawił nas w 89. minucie Pedro Tiba, który pięknie złożył się do nożyc po dośrodkowaniu Macieja Makuszewskiego.

Lotto Ekstraklasa 2018/2019, 1. kolejka, 22 lipca

Wisła Płock – Lech Poznań 1:2 (0:1)
Merebashvili 77' – Trałka 16', Pedro Tiba 89'

W 2019 roku wyszliśmy z klucza dobierania przeciwników z „lech” w nazwie i na zakończenie 1. kolejki podjęliśmy Górnik Zabrze. Goście

Goście już w pierwszym kwadransie mogli wyjść na prowadzenie – w poprzeczkę trafił Paweł Bochniewicz, a wychodzący do dobitki Bartłomiej Żynel staranował Szymona Matuszka i sędzia wskazał na „wapno”. Na szczęście bramkarz naprawił swój błąd, wyciągnął się jak struna i wybronił strzał Igora Angulo. W odpowiedzi po rzucie rożnym poprzeczkę obili Alan Uryga, a Żynel dobrze interweniował po uderzeniach w środek bramki. Po przerwie w pole karne z futbolówką wpadł Oskar Zawada i został faulowany, a jedenastkę ze spokojem wykorzystał Dominik Furman. Niewiele zabrakło, żeby w 64. minucie do siatki trafił dla nas Olaf Nowak, a później także Furman. Na kwadrans przed końcem niepotrzebna strata przed polem karnym przyniosła bramkę Angulo i chociaż sędzia na początku wskazał na spalony, po interwencji VAR zaliczył wyrównujące trafienie. Odpowiedzieć na to mógł Nowak, ale jego strzał sprzed szesnastki o centymetry minął słup.

PKO Ekstraklasa 2019/2020, 1. kolejka, 22 lipca

Wisła Płock – Górnik Zabrze 1:1 (0:0)
Furman 48' – Angulo 75'

Rok później na inaugurację przyjechał do nas beniaminek – Stal Mielec. Obostrzenia pandemiczne sprawiły, że spotkanie oglądała garstka widzów, a brzydota całego obrazka dopełniały widoczne w oku telewizyjnej kamery grzyby starej trybuny wschodniej. Jako pierwsi groźny atak przeprowadzili goście, ale Petteri Frosell nie był w stanie pokonać Krzysztofa Kamińskiego. Potem piłkę przed polem karnym Stali wywalczył Hubert Adamczyk, ale dokładności przy wykończeniu zabrakło Dawidowi Kocyle. Jeszcze przed przerwą ponownie próbował Forsell, który też miał udział w akcji bramkowej z 55. minuty. Mocne uderzenie Fina odbił Kamiński, pierwszą dobitkę zablokowali nasi obrońcy, ale przy drugiej pod poprzeczkę z bliska huknął Andreja Prokić. W 88. minucie kluczową interwencję przy sam na sam z Pawłem Tomczykiem zaliczył nasz golkeeper, a już za moment świeżo wprowadzony Aleksander Pawlak dośrodkował do wbiegającego Mateusza Szwocha, który głową wbił piłkę do siatki, ratując nam przy tym punkt!

PKO Ekstraklasa 2020/2021, 1. kolejka, 23 sierpnia

Wisła Płock – Stal Mielec 1:1 (0:0)
Szwoch 89' – Prokić 55'

Na początek sezonu 2021/2022 po raz pierwszy od dawna zagramy na wyjeździe, i to od razu z mistrzem kraju, Legią Warszawa. Nasze nadzieje mogła rozbudzić akcja z 3. minuty, kiedy zablokowany został strzał Kocyla. Odpowiedzi poszukiwał Maciej Rosolek, ale trafił wprost w ręce Kamińskiego.

Za moment wysoki odbiór poskutkował dośrodkowaniem Damiana Zbozenia i uderzeniem Patryka Tuszyńskiego, przy którym tuż przed samą linią bramkową udanie interweniował Maik Nawrocki. Ozdobą spotkania była jednak zwycięska akcja Ernesta Muciego, który otrzymał piłkę w bocznym sektorze boiska, wszedł do środka, gdzie zostawiono mu zbyt dużo miejsca i Albarczyk z dwudziestu pięciu metrów posłał skuteczną bombę na naszą bramkę. Pod koniec pierwszej połowy przed szansą na wyrównanie stanął Jakub Rzeźniczak, a kilka minut po przerwie niewiele zabrakło, żeby techniczny strzał Szwocha znalazł drogę do między słupki gospodarzy. Nafciarze nie ustawiali w atakach i jeszcze raz mocno, ale w dobrze ustawionego Kacpra Tobiasza trafiali Dawid Kocyla i Damian Rasak. Za niewykorzystane okazje mógł nas w 68. minucie skarcić Muci, ale i on tym razem się pomylił. W końcówce poprzeczkę obili wychowanek warszawskiej Legii, debiutujący w naszych szeregach Radosław Cielemecki, ale tego dnia nie udało nam się doprowadzić do wyrównania.

PKO Ekstraklasa 2021/2022, 1. kolejka, 24 lipca

Legia Warszawa – Wisła Płock 1:0 (1:0)
Muci 28'

W sezonie 2022/2023 „przywrócono ustawienia fabryczne” i rozgrywki zaczęliśmy od Lechii Gdańsk u siebie. W 6. minucie z prezentu pod polem karnym nie skorzystał Flavio Paixao, a w 12. z dobrej strony pokazali się nasi nowi zawodnicy – Davo dośrodkował do Steve'a Kapuadiego, ale czujny w bramce był Dusan Kuciak. Po drugiej stronie dynamicznie w nasze pole karne wszedł Marco Terrazzino, ale przy jego próbie na posterunku był Bartłomiej Gradecki, tam samo jak przy główkach Ilkaya Durmusa i Flavio Paixao. Wreszcie w 43. minucie Davo przerzucił piłkę do Sekulskiego, a ten wszedł w pole karne i przymierzył przy samym słupku. 1:0! Po zmianie stron w poprzeczkę trafił Szwoch, później strzał Davo odbił Kuciak, a przy dobitce z kilku metrów fatalnie pomylił się Krystian Vallo. Po kilku minutach drugi raz trafił Sekulski, ale niestety był na spalonym. Udział przy drugim голу miał za to jego zmiennik, Marko Kolar, dogrywając do Davo w 77. minucie. W końcowych minutach Gradecki został zatrudniony przez Michała Nalepę, ale ostatnie słowo należało do Nafciarzy. Dominik Furman podaniem znalazł Dawida Kocyla, który nie pomylił się stając oko w oko z Kuciakiem.

PKO Ekstraklasa 2022/2023, 1. kolejka, 17 lipca

Wisła Płock – Lechia Gdańsk 3:0 (1:0)
Sekulski 43', Davo 77', Kocyla 90'+1

KORONA PRZETOPIONA

Ekstraklasa wraca na Ł34 po dwóch latach przerwy. W sezonie 2022/2023 Koronę Kielce gościliśmy również latem, chociaż tamto spotkanie odbyło się 20 sierpnia.

Groźnie zrobiło się już w 1. minucie – pod polem karnym główkował Adam Deja, piłki nie sięgnął Damian Rasaś, za to spadła ona pod nogi Jakuba Łukowskiego, który uderzył minimalnie obok dalszego słupka. Już za chwilę akcja przeniosła się pod drugie pole karne, gdzie obiecujący atak zakończył się na niedokładnym podaniu Rasaśa. Ten sam zawodnik był autorem pierwszego strzału w naszych szeregach, ale ten spokojnie złapał Konrad Forenc. W 10. minucie ponownie zaatakowali goście, ale strzał Bartosza Śpiączki nie znalazł drogi do bramki. Minutę później już celnie uderzył Adrian Daneś, ale na posterunku był Bartłomiej Gradecki. W międzyczasie mieliśmy kilka prób ataków, w których brakowało dokładności, ale na otwarcie wyniku nastąpiło w 16. minucie – akcję na lewym skrzydle rozegrali Davo z Piotrem Tomasiliem, ten drugi wbiegł w pole karne i próbował dogać do jednego z partnerów. Piłkę nieporadnie wybijali obrońcy Korony, na czym skorzystał niezawodny w tym sezonie Rafał Wolski. 1:0!

Wolak do bramki mógł już dwie minuty później dołożyć asystę, ale uderzenie Łukasza Sekulskiego trafiło w jednego z defensorów. W 29. minucie Korona przeprowadziła bardzo groźny atak – najpierw strzał z dystansu Łukowskiego do boku sparował Gradecki, do futbolówki dopadł Śpiączka, który przegrał pojedynek sam na sam z naszym bramkarzem. To nie był koniec akcji, bowiem napastnik dogał do Ronaldo Deaconu, a ten z jedenastu metrów trafił w poprzeczkę. Trochę wcześniej oglądaliśmy próby z dystansu w wykonaniu Kielcan – Daneś uderzył niecelnie, a ze strzałem Takaca poradził sobie Gradecki. Po upływie pół godziny gry na próbę lobu z połowy boiska zdecydował się Sekulski, ale nie trafił między słupki. Długo analizowana przez VAR była sytuacja, w której strzał Davo odbił się od ręki Miłosza Trojaka, ale ostatecznie skończyło się jedynie na rzucie rożnym. Tuż pod koniec pierwszej połowy niewiele nad poprzeczką główkował Rasaś po dośrodkowaniu Tomasili, a jeszcze lepszą okazję przed samym gwizdkiem zmarował Łukasz Sekulski, który w uderzenie włożył zdecydowanie za dużo siły.

Druga odsłona rozpoczęła się od bardzo przeciągniętego dośrodkowania Aleksandra Pawłaka. Po drugiej stronie podobnym zagranieniem odpowiedzieli Deaconu i Łukowski, tyle że w ich przypadku były to próby strzałów. Niewiele lepiej uderzył z około dwudziestu metrów Krystian Vallo, a z bliska

dwukrotnie pomylił się Sekulski. Kiedy wreszcie wydawało się, że piłka leci między słupki, strzał Davo został zablokowany przez Grzegorza Szymusika. Wstrzelić nie mogli się również rezerwowi obu drużyn: po naszej stronie blisko słupka uderzył Martin Sulek, a u gości chybił Dawid Błanik i Marcin Szpakowski. Wreszcie w 60. minucie bardzo konkretny okazał się Davo, który po podaniu Damiana Rasaśa z ostrego kąta uderzył nie do obrony. 2:0!

Piłka do siatki trafiła ponownie 5 minut później. Fantastycznym zagranieniem za linię obrony popisał się Tomasili, a sytuację sam na sam wykorzystał Vallo. Sędzia asystent zasygnalizował jednak minimalną pozycję spaloną Słowaka, którą potwierdziła analiza VAR. W odpowiedzi do natarcia uszła Korona, a niepewnego wyjścia do dośrodkowania przez Gradeckiego nie wykorzystał Błanik. Po raz kolejny wideoweryfikacja miała miejsce po zdarzeniu z 78. minuty, kiedy to Konrad Forenc wpadł w rozpedzonego Łukasza Sekulskiego. Sędzia Kwiatkowski na początku podyktował jedenastkę, ale po podejściu do monitora zmienił swoją decyzję. Wcześniej oglądaliśmy zablokowany strzał Deaconu, a blisko dośrodkowania po płaskim dośrodkowaniu był Śpiączka. Po drugiej stronie niecelnie główkował Sekulski, a obiecujący drybling Wolskiego zakończył się zbyt mocnym podaniem do Davo. W 82. minucie po zespółowej akcji zbyt głęboką centrę Martina Sulka sparował na rzut rożny Konrad Forenc. W odpowiedzi celnie z rzutu wolnego uderzył Błanik, ale piłkę spokojnie złapał Gradecki. W jednej z sześciu doliczonych minut Sulek sfaulował w polu karnym Błanika. Do piłki podszedł Śpiączka i mimo że Gradecki wyczuł jego intencję, snajper Kielcan uderzył bardzo precyzyjnie i zdobył honorową bramkę dla swojej drużyny.

PKO BP Ekstraklasa 22/23, 6. kolejka
Wisła Płock - Korona Kielce 2:1 (1:0)

WPL: Gradecki, Michalski, Kapuadi, Rasaś (70' Kocyła), Furman (C), Wolski (77' Kolar), Davo, Vallo (70' Lesniak), Sekulski, Tomasili (77' Chrzanoski), Pawlak (55' Sulek).

KOR: Forenc (C), Podgórski (46' Błanik), Łukowski (72' Nojszewski), Takáč (46' Szpakowski), Deaconu (72' Shikavtra), Śpiączka, Deja (60' Sewerzynski), Daneś, Szymusik, Trojak, Petrov.

Marta
Hucko

SZTAB NA EKSTRAKLASĘ

Ciężką pracą wywalczyli awans do PKO Bank Polski Ekstraklasy, a teraz – ze wzmocnieniami – otrzymają szansę zaistnienia w piłkarskiej elicie. Tym razem mowa nie o piłkarzach, a o naszym niezastąpionym sztabie szkoleniowym.

Niezmienne wszystkim zarządzać będzie oczywiście trener **Mariusz Misiura**. Urodzony 1 czerwca 1981 w Szczecinie szkoleniowiec grał m.in. w elicie w Pogoni Szczecin. Przygodę trenerską rozpoczął w drużynach kobiecych: w Pogoni Szczecin Women i jako asystent w reprezentacji Polski. Później pracował w kobiecej 2. Bundeslidze i tam został objęty programem „Bundesliga Trainer” oraz uczestniczył w szkoleniach DFB.

W męskiej piłce Misiura rozpoczął pracę od działu skautingu Realu Madryt, skąd trafił do chińskiego Guizhou HengFen. Po powrocie do kraju objął trzeciogigową Wartę Gorzów Wlkp., a od początku sezonu 2021/2022 Zniczu Pruszków, z którym wywalczył bezpośredni awans do I ligi i utrzymanie na tym poziomie. Już w swoim pierwszym roku w Wiśle Płock trener Misiura doprowadził zespół do wygranego finału barażu i awansu do elity.

W sezonie 25/26 z trenerem Misiurą pozostaną jego dotychczasowi współpracownicy:

Daniel Kokosiński – były junior Błękitnych Raciąż i Wisły Płock, zawodnik naszych rezerw. Występował też dla Znicza Pruszków, Polonii Warszawa, Bałtyku Gdynia, Kotwicy Kołobrzeg oraz KTS Wesoła. Przygodę szkoleniową rozpoczął jako trener wspomnianej już Kotwicy, gdzie później był również asystentem. Podobną funkcję sprawował także w MKS Kluczborku oraz Zniczu Pruszków.

Krystian Słobodowski – grę zaczynał w stołecznej Polonii, a poza tym występował w Victori Sulejówce i Naprzodzie Brwinów. Szybko postanowił odwieść buty na boiska i postawić na karierę trenerską. Zaczął od pracy w Chinach oraz bycia analitykiem w litewskim FK Riteriai, a później pełnił rolę asystenta w sztabach Górnika Polkowice, Podhala Nowy Targ, a także Wisły Puławy.

Karol Cegłowski – jest byłym juniorem naszego klubu, który później grał również dla Lecha Rypin, Sparty Brodnica, Cartusii Kartuzy oraz KS Chwaszczyno. W pracy trenerskiej w przeszłości był natomiast związany z Arką Gdynia, Gryfem Wejherowo oraz Radunią Stężyca, gdzie w różnych drużynach pracował jako trener analityk.

Bartłomiej Jabłoński – grał w naszej Akademii od 14 roku życia, a w sezonie 2017/2018 był częścią Wisły Płock U-19, występującej w CLJ. Już na początku 2021 roku rozpoczął karierę szkoleniową, najpierw we Włókniarzu Toruń U-13, a następnie jako trener asystent w SSM Wisła Płock. 1 lipca 2023 roku został włączony do sztabu Wisły II Płock, a w

listopadzie 2024 do sztabu I zespołu. Absolwent kursu trenera analityka w Szkole Trenerów PZPN.

Mariusz Liberda – jest wychowankiem Promienia Żar, ale ribicom znany przede wszystkim z występów w Polonii Warszawa, Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski, Zagłębiu Lubin czy szkockim Livingston FC. Ten były golkipier na swoim koncie ma dwa mistrzostwa i puchar Polski oraz puchar ligi, a także 3 mecze w reprezentacji Polski. Jako opiekun bramkarzy pracował w Wiśle Płock (w 2011 roku), Dolanie Ząbki, Cracovii, Zniczu Pruszków oraz Świdwie Nowy Dwór Maz.

Zbigniew Dąbek – jesienią 2023 pracował w ekstraklasowym ŁKS-ie Łódź, a wcześniej przez pięć lat był trenerem przygotowania motorycznego w Stali Rzeszów, z którą awansował najpierw do II, a następnie do I ligi. Na początku pracy trenerskiej odpowiadał za przygotowanie motoryczne w Karpatach Krosno i Izolatorze Boguchwała oraz na LAMO. Magister wychowania fizycznego na AWF w Krakowie, studiów podyplomowych na AWF w Katowicach oraz kursu trenera przygotowania motorycznego PZPN.

Sztab w sezonie 25/26 uzupełnią:

Tomasz Jasik – ostatnio pracował w ekstraklasowej Cracovii, gdzie nieprzerwanie od grudnia 2021 roku był asystentem trenera Jacka Zielińskiego, a potem Dawida Kroczyka. Swoją karierę trenerską rozpoczął od pracy w Stali Poniatowa i Stali Kraśnik. W latach 2015-2019 prowadził drużynę U-19 Motoru Lublin, która występowała w CLJ, a w lipcu 2019 został włączony do sztabu Mirosława Hajdy w seniorach Motoru. Później samodzielnie dowodził zespołem Broni Radom w sezonie 2021/2022.

Bartosz Bochiński – od sezonu 2018/2019 prowadził juniorów starszych Lecha Poznań (tam wcześniej pracował z młodszymi zawodnikami), z którymi ma na koncie mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski, a także brązowy medal Centralnej Ligi Juniorów z zakończonego właśnie sezonu.

Sztab medyczny niezmiennie tworzą: **Katarzyna Grzybowska** (fizjoterapeuta), **Jakub Niedomagała** (fizjoterapeuta), **Ewa Kubera** (asystent fizjoterapeuty) i **Krzysztof Mysera** (masażysta). Klubowym lekarzem pozostaje **Wirosław Siemiątkowski**. Kierownikiem drużyny jest **Piotr Soczewka**, a kierownikiem ds. technicznych **Magdalena Pawlak**.

Marta
Hucko